

Trump jest faktycznym kandydatem republikanów

5 maja 2016

Trump jest przekonany, że pokona Clinton w wyborach prezydenckich. „Wysunięcie Trumpa jest bezprecedensowym wydarzeniem we współczesnej historii Stanów Zjednoczonych” – pisze agencja RIA Nowosti. „Biznesmen i celebryta, znany z kontrowersyjnych wypowiedzi i zachowania wyszedł na arenę polityczną zaledwie dziesięć miesięcy temu. Udało mu się zmobilizować niepokodzony elektorat Partii Republikańskiej obietnicami przywrócenia miejsc pracy, umocnienia prestiżu państwa i hasłem „odrodzenia potęgi Ameryki”.”

Trump z łatwością wygrał wewnętrzne wybory republikańskie w stanie Indiana, gdzie zdobył prawie 53% głosów, a Cruz 37%. Wraz z porażką w innych północno-wschodnich stanach w zeszłym tygodniu, przegrana w Indianie praktycznie pogrzebała kandydaturę senatora, któremu pozostało już tylko się z tym pogodzić.

Cruz wygłosił długą przemowę do swoich zwolenników, w której wspominał o swoich imigranckich korzeniach, konserwatywnych przekonaniach i lojalności wobec dosłownej interpretacji Konstytucji Stanów Zjednoczonych. „Od samego początku mówiłem, że będę szedł do końca, tak długo jak będzie istnieć wiarygodna droga do zwycięstwa. Dziś muszę niestety powiedzieć, że ta droga została zamknięta” – powiedział Cruz. „Z ciężkim sercem, ale z bezgranicznym optymizmem w stosunku do przyszłości naszego państwa kończę naszą kampanię” – podsumował senator.

Trump podziękował Cruzowi za walkę, bez względu na to, że jeszcze kilka godzin wcześniej między kandydatami doszło do ostrej sprzeczki. Miliarder nie ukrywał, że z ulgą przyjął koniec walki. „To piekielny współzawodnik, szalenie sprytny

facet. Ten facet ma przed sobą wielką przyszłość” – powiedział Trump. „Ted postąpił śmiało. Zjednoczymy się dla Partii Republikańskiej” – dodał.

Po odejściu konkurenta Trump został tzw. faktycznym kandydatem (presumptive nominee), czyli kandydatem, który nie został jeszcze zatwierdzony oficjalnie przez partię, ale którego wysunięcie de facto nie jest poddawane w wątpliwość. Miliarder jeszcze nie zdobył niezbędnych do nominacji 1237 głosów, jednak z uwzględnieniem pozostałych stanów, gdzie stanie do wyborów praktycznie bez konkurencji, te głosy można uznać za pewne, podsumowuje agencja RIA Novosti.

Elita republikanów już zaczęła wyrażać lojalność wobec jedyne go kandydata. Przewodniczący Narodowego Komitetu Partii Republikańskiej Reince Priebus wezwał partię do zjednoczenia się wokół osoby Donalda Trumpa.

„Donald Trump będzie faktycznym nominowanym z ramienia Partii Republikańskiej, wszyscy powinniśmy zjednoczyć się w celu zwycięstwa nad Hilary Clinton” – napisał Priebus na „Twitterze”.

Źródło: pl.SputnikNews.com